

Szkocja atakuje brytyjski rząd, ale sama nie przyjmuje imigrantów

29 listopada 2021

Władze Szkocji otwarcie krytykują rząd Wielkiej Brytanii za jego podejście do imigrantów. Londyn ma bowiem niewystarczająco pomagać osobom, które chcą ubiegać się o azyl. Tymczasem okazuje się, że tylko jedna gmina zarządzana przez Szkocką Partię Narodową uczestniczyła w programie relokacji „uchodźców”.

Kryzys migracyjny trwa nie tylko na granicy polsko-białoruskiej. Wczoraj poinformowano o zatonięciu w kanale La Manche 31 imigrantów próbujących przedostać się z Francji do Wielkiej Brytanii. Francuski prezydent Emmanuel Macron między innymi z tego powodu domaga się zwołania spotkania ministrów Unii Europejskiej, które byłoby poświęcone właśnie temu problemowi.

Wydarzenia w kanale La Manche są wykorzystywane do ataków na rząd brytyjskiej Partii Konserwatywnej, w czym przoduje centrolewicowa Szkocka Partia Narodowa (SNP). Władze w Edynburgu zarzucają Londynowi, że zamiast „podejść humanitarnie do kwestii azylu” pozwala on na „kierowanie łodzi z imigrantami na zdradzieckie wody”.

W takim tonie na antenie BBC wypowiedziała się również szkocka sekretarz finansów Kate Forbes. Wyraziła ona „głębokie zaniepokojenie” polityką imigracyjną Brytyjczyków „nie ze względu na konsekwencje ekonomiczne, ale konsekwencje moralne”. Forbes opowiada się więc za „ogólnoeuropejskim podejściem” do kryzysu migracyjnego, bo dotychczasowy brytyjski program nie zdaje egzaminu.

Szkocka sekretarz finansów zadeklarowała dodatkowo, że Szkocja

chętnie przyjąłaby osoby chcące ubiegać się o azyl. Dziennikarz BBC Charle Stayt zwrócił jednak uwagę na fakt, że tylko jedna z 32 gmin rządzonych przez SNP zdecydowała się dotychczas na przyjęcie obcokrajowców w ramach brytyjskiego programu relokacji „uchodźców”. Jest to na dodatek największe miasto Szkocji, czyli Glasgow.

Forbes nie potrafiła przekonująco odpowiedzieć na zarzut Stayta, tłumacząc jedynie, że „dotychczas nie znała dokładnych liczb”. Niepewnie zasugerowała natomiast „zintensyfikowanie” udziału szkockich gmin we wspomnianym programie relokacji. Poseł SNP Stuart McDonald narzeka z kolei na zbyt małe fundusze przekazywane przez rząd centralny na pomoc gminom uczestniczącym w inicjatywie.

Na podstawie: Express.co.uk

Źródło: Autonom.pl